



ZAMIAST WALKI Z MISIEM TOCZYĆ  
(SUMO, JUDO CZY ZAPASY),  
JUŻ NA SZCZUDŁACH CHODZĄ, TAŃCZĄ,  
PREZENTUJĄ WYGIBASY.

SKARBÓW CAŁĄ MOC PRZYNIOŚŁY:  
KULKI, SZPULKI, TYCZKI, PIĘKI,  
Z TRAW BUJAKI, Z MCHU PLUSZAKI  
– TU NIE MOGŁO BYĆ POMYŁKI:

MIŚ MIAŁ SŁABOŚĆ DO ZABAWY.  
NA BOK PONURACTWA CHMURA!  
OLBRZYM ZRZUCA MASKĘ GROZY  
I W ZABAWKI DAJE NURA.

TAK W RODZINĘ LILIPUCIĄ  
WYGŁUPTASÓW, ŚMIESZKÓW, ŚWIRKÓW,  
NIESPODZIANIE WSKOCZYŁ NIEDŹWIEDŹ  
– WŁADCA GÓRY, POSTRACH WILKÓW.

ŚIELSKO MIJAŁ CZAS NA GÓRZE:  
NA BRYKANIU, WYWIJASACH,  
GRACH, WYŚCIGACH, SKECZACH, MECZACH,  
PYSZNYCH LODACH – NA TARASACH.

